

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/karol-wojtylajan-pawel/94667,Solidarny-Jan-Pawel-II-wobec-Solidarnosci-w-latach-1980-1981.html>



Fot. AIPN

ARTYKUŁ

Solidarny. Jan Paweł II wobec Solidarności w latach 1980-1981

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: ANDRZEJ GRAJEWSKI 01.04.2023

Dla papieża Jana Pawła II powstanie NSZZ „Solidarność” było nie tylko czynnikiem zmieniającym sytuację w Polsce i całym bloku wschodnim, lecz także inspiracją do refleksji o roli związków zawodowych we współczesnym

Świecie i o relacjach między kapitałem a pracą.

Pontyfikat Jana Pawła II miał decydujące znaczenie dla zmian w Polsce¹. Podczas papieskiej pielgrzymki do Ojczyzny w czerwcu 1979 r. społeczność ludzi wierzących, która milionową rzeszą wyległa na ulice i place miast, zobaczyła, że jest większością. Przewyciężono strach, odzyskano poczucie bycia gospodarzem we własnym domu. Od tego momentu władza komunistyczna była w defensywie. Dostrzegli to z perspektywy późniejszych wydarzeń sowieccy analitycy, przygotowujący dla KGB materiał na temat znaczenia papieskich pielgrzymek do Polski.

„Pierwsza wizyta papieża w PRL w 1979 r. była równoznaczna z wtargnięciem Zachodu i doprowadziła do powstania dwuwładzy w tym kraju”²

- czytamy w dokumencie, który powstał w 1987 r.

Chwila nadeszła

Gdy w 1980 r. zaczęły się strajki sierpniowe, Jan Paweł II przebywał w letniej rezydencji w Castel Gandolfo. Wiele czasu spędzał przed telewizorem, śledząc programy informacyjne, w których wiadomości z Polski zajmowały nieustannie pierwsze miejsce. Co myślał, gdy w relacjach zobaczył bramę nr 2 Stoczni Gdańskiej, na której strajkujący robotnicy zawiesili jego portret? Rok wcześniej na pl. Zwycięstwa w Warszawie modlił się do Ducha Świętego o odnowę oblicza tej ziemi. Czy odpowiedź na to wezwanie miała przyjść w takiej formie? Kardynał Stanisław Dziwisz zapamiętał pytanie papieża:

„Może nadeszła chwila?”³.

Nie miał natomiast wątpliwości biskup szczeciński Kazimierz Majdański, który indagowany przez wysłannika Kurii Rzymskiej, co oznaczają strajki, odpowiedział:

„Wschodzą ziarna zasiane przez Ojca Świętego”.

Ksiądz Adam Boniecki, bliski współpracownik Jana Pawła II, redaktor polskiej edycji „L'Osservatore Romano”, wspominał, że papież niezwykle emocjonalnie reagował na strajki na Wybrzeżu. Fascynowało go zwłaszcza to, że robotnicy odrzucili przemoc i masowo brali udział w życiu religijnym na terenie strajkujących zakładów. Nie bez znaczenia było także to, że w tym czasie przebywał w kraju na urlopie wspomniany Stanisław Dziwisz, osobisty sekretarz Jana Pawła II – mógł zatem na miejscu weryfikować wiele informacji i sądów oraz przekazywać swe opinie do Watykanu⁴. Czuwał także Sekretariat Stanu, którym kierował doświadczony i dobrze znający polskie realia kard. Agostino Casaroli. To, co napawało radością i nadzieją serce papieża, z niepokojem było odczytywane przez wytrawnego dyplomata, który oczami wyobraźni widział już być może sowiecką interwencję w Polsce oraz klęskę dialogu między Wschodem a Zachodem, na którym budował założenia watykańskiej polityki wschodniej.



Powitanie Jana Pawła II na lotnisku w Warszawie, 2 czerwca 1979 r. Na lewo od papieża stoi kard. Stefan Wyszyński. Fot. AIPN

O nastrojach panujących wówczas w Kurii Rzymskiej wiele mówi szyfrogram przesłany 27 sierpnia 1980 r. z rezydentury rzymskiej wywiadu PRL. Oficer „Atar” (por. Adam Szymczyk) relacjonuje w nim rozmowę z podsekretarzem Papieskiej Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu, który sygnalizował zaniepokojenie Kurii wciąganiem Kościoła do wydarzeń politycznych w Polsce. Negatywnie oceniano m.in. organizowanie Mszy św. na terenie strajkujących zakładów oraz wywieszanie tam portretów Jana Pawła II.

Zdaniem watykańskiego dostojnika stanowiło to nadużycie „autorytetu papieża dla celów obcych Watykanowi”⁵. Informacja jest na tyle szczegółowa, że nawet nie dając wiary każdemu zapisanemu w niej słowu, można odnieść wrażenie, że dobrze oddaje nastrój części papieskiego otoczenia.

Punkt zwrotny

Jan Paweł II jednak nie miał wątpliwości. Już w czasie audiencji ogólnej 20 sierpnia 1980 r. odmówił w języku polskim modlitwę

„Wspomagaj, Panie, lud, który pokrzepiłeś Ciałem i Krwią Twoją, i za pośrednictwem Najświętszej Rodzicielki Twojej uwolnij go od wszelkiego zła i niebezpieczeństw, i osłaniaj opieką wszystkie jego dobre dzieła”.

Dodał:

„Niech te modlitwy powiedzą same za siebie, jak bardzo my, tutaj, obecni w Rzymie, jesteśmy zjednoczeni z naszymi rodakami w Ojczyźnie, z Kościołem w Polsce i jak bardzo wszystkie jego sprawy są nam bliskie i drogie. Jak bardzo za nie wstawiamy się do Boga”⁶.

Zdaniem Marca Politiego i Carla Bernsteina, dość krytycznie zresztą oceniających ten pontyfikat, papieska modlitwa, natychmiast odtworzona w strajkowym radiowęźle oraz powielona w biuletynach strajkowych, miała duży wpływ na dalszy bieg wydarzeń. Strajk stał wtedy w martwym punkcie, ludzie byli coraz bardziej zmęczeni, a biskupi w Polsce dostojnie milczeli, czekając na rozwój wypadków. Politi i Bernstein napisali o papieskiej modlitwie:

„Papież zrobił to, czego nie mógłby i nie chciał zrobić kardynał [Stefan] Wyszyński: pobłogosławił strajk. I to był punkt zwrotny”⁷.

Polscy biskupi milczeli, zaskoczeni – jak całe społeczeństwo – rozwojem sytuacji. Kryzys trwał już miesiąc, gdyż pierwsze strajki zaczęły się na Lubelszczyźnie w lipcu. Hierarchia kościelna przyglądała się temu z

niepokojem, nie będąc w stanie sformułować oceny adekwatnej do powagi wydarzeń. Niewątpliwie nie było to łatwe. Autentyczna troska o kraj mieszała się ze strachem i z niepewnością.

Reżim Edwarda Gierka nikogo nie satysfakcjonował, ale był obliczalny, bez ideologicznego zacięcia, pozwalał w miarę normalnie żyć. Wahał się także prymas Polski kard. Stefan Wyszyński. Obawiał się zewnętrznej ingerencji, o której to groźbie mówił mu w czasie nadzwyczajnej rozmowy w willi w Klarysewie Gierek⁸.



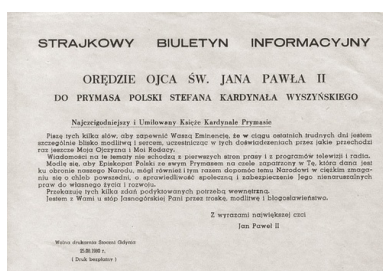
Delegacja Solidarności u papieża Jana Pawła II; od prawej Danuta Wałęsa, Lech Wałęsa, Anna Walentynowicz, Władysław Siła-Nowicki; Watykan, 15 stycznia 1981 r. Fot. z zasobu IPN

Należy dodać, że prymas nie miał także zaufania do działaczy Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”, aktywnie wspierających strajkujących. Wiedział, że część z nich nie bez kozery określała się mianem „lewicy laickiej” i do Kościoła miała stosunek ambiwalentny; doceniała jego rolę jako obrońcy wolności, ale miała odmienną wizję narodu i państwa. Wyszyński obawiał się, że sprawy polskie staną się elementem międzynarodowej gry, w której wielkie mocarstwa rozgrywałyby robotniczy bunt tak, jak dyktowałyby im własne interesy⁹. Nie posiadał pełnego rozeznania co do postulatów strajkujących, niepokoiły go wygórowane żądania płacowe. Te wszystkie wątpliwości i niepokoje miały wpływ na treść kazania wygłoszonego 26 sierpnia 1980 r. na Jasnej Górze. Prymas krytykował w nim władzę, ale także apelował o spokój, odpowiedzialność i pracę. Kazanie było transmitowane przez reżimową telewizję, która dokonała w nim istotnych skrótów, niewypaczających jednak zasadniczej myśli prymasa. Odbiór homilii nie był dobry. Część robotników czuła się zdradzona przez Kościół¹⁰.

W tej sytuacji kard. Wyszyński jeszcze raz musiał rozważyć treść listu, który 20 sierpnia wysłał do niego Jan Paweł II. Po swym jasnogórskim kazaniu polecił go opublikować. Papież napisał:

„Modłę się, aby Episkopat Polski ze swym Prymasem na czele [...] mógł również i tym razem dopomóc temu narodowi w ciężkim zmaganiu o chleb powszedni, o sprawiedliwość społeczną i zabezpieczenie jego nienaruszalnych praw do własnego życia i rozwoju”¹¹.

Treść papieskiego listu natychmiast w postaci ulotek została upowszechniona na Wybrzeżu. Strajkujący byli pewni, że Jan Paweł II jest z nimi¹². Nie ulega wątpliwości, że głos papieża miał też decydujący wpływ na stanowisko zajęte przez Radę Główną Episkopatu.



Treść Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II do Prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego, wyd. przez Wolną Drukarnię Stoczni Gdynia 25 sierpnia 1980 r. Fot. Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Łodzi, Zbiór Wiesława J. Wysockiego

Po zebraniu 26 sierpnia na Jasnej Górze wydała ona komunikat, w którym pierwszy raz wsparła prawo do tworzenia wolnych związków zawodowych¹³. Dla komunistów był to czytelny sygnał, że dalsza zwłoka w negocjacjach nic im nie pomoże. Wicepremier Mieczysław Jagielski 31 sierpnia podpisał w Gdańsku porozumienie ze strajkującymi. W Watykanie odetchnięto. Kazimierz Szablewski, kierownik Zespołu ds. Stałych Kontaktów Roboczych między Rządem PRL i Stolicą Apostolską, po rozmowie z abp. Achillem Silvestrinim, sekretarzem Rady Spraw Publicznych Kościoła, odnotował zadowolenie rozmówcy, że porozumienia sierpniowe udało się podpisać bez naruszania fundamentów systemu¹⁴.

Pierwszą szczegółową informację o wydarzeniach na Wybrzeżu papież otrzymał na początku września 1980 r., kiedy do Rzymu przyjechał wspomniany już bp Kazimierz Majdański. Tam metropolita szczecińsko-kamieński

napisał relację o strajkach na Wybrzeżu, w której zawarł także ich ocenę społeczną i religijną¹⁵.

Kolejnym ważnym rozmówcą Jana Pawła II był Tadeusz Mazowiecki, już nie tylko redaktor naczelny „Więzi”, lecz i doradca strajkujących robotników w Stoczni Gdańskiej. Rozmawiał on z papieżem w październiku 1980 r. i po latach zapamiętał z tych spotkań przede wszystkim jego troskę o to, czy związek przetrwa i czy ma przyszłość¹⁶.

Groźba interwencji

Otwarte pozostaje pytanie, na ile postawa Jana Pawła II w tamtym okresie miała szersze implikacje międzynarodowe. W połowie sierpnia 1980 r. w Moskwie dojrzywała myśl, aby w zarodku stłumić polski bunt. Przy Biurze Politycznym KC Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego została 25 sierpnia utworzona specjalna komisja ds. polskich. Jej członkami byli m.in.: Michaił Susłow – strażnik ideologii, reprezentujący najbardziej konserwatywny beton partyjny, Andriej Gromyko – minister spraw zagranicznych, Jurij Andropow – przewodniczący KGB, oraz marsz. Dmitrij Ustinow, kierujący resortem obrony. Pod koniec sierpnia Susłow, przewodniczący komisji, rekomendował sowieckiemu Biuru Politycznemu projekt decyzji o stworzeniu specjalnego zgrupowania bojowego przy granicy z Polską na wypadek konieczności „okazania wojskowej pomocy PRL”¹⁷.

Komisja 28 sierpnia przygotowała koncepcję mobilizacji trzech dywizji pancernych i jednej zmotoryzowanej, które miały osiągnąć gotowość bojową następnego dnia. Decyzji o wojskowej interwencji w Polsce ostatecznie jednak nie podjęto. 3 września 1980 r. komisja rekomendowała przywódcy ZSRS Leonidowi Breżniewowi wpływanie na sytuację w PRL środkami administracyjnymi. Niewątpliwie coś groźnego musiało wisieć w powietrzu, gdyż tuż po podpisaniu porozumień sierpniowych Jan Paweł II na audiencji 3 września, wspominając 41. rocznicę wybuchu II wojny światowej, podkreślał, że suwerenność „oznacza słuszne prawo do stanowienia o sobie”, oraz modlił się, „aby nasza Ojczyzna ani żaden inny naród nie padły ofiarą niczyjej agresji ani przemocy”¹⁸.

Papieska dyplomacja działała także wobec Moskwy. Na przełomie sierpnia i września 1980 r. z wysokiej rangą dyplomatą sowieckim w Rzymie miał się spotkać kard. Casaroli¹⁹. Dla dalszego rozwoju wypadków kluczowe było zachowanie administracji amerykańskiej. Prezydent Jimmy Carter kanałami dyplomatycznymi przestrzegł sowieckie kierownictwo przed konsekwencjami zbrojnej interwencji w Polsce.



**Portret papieża Jana Pawła II na
bramie Stoczni Gdańskiej podczas
strajku w sierpniu 1980 r. Fot.
AIPN**

Ważną wskazówką na temat roli papieża w tamtym czasie jest dokument Departamentu I MSW PRL z 11 grudnia 1980 r. Został sporządzony na podstawie informacji wywiadowczych zebranych wśród agentury, m.in. polskich księży pracujących w Rzymie, oraz w środowisku zagranicznych dziennikarzy akredytowanych przy Watykanie. Notatkę podpisaną przez gen. Jana Słowikowskiego, szefa Departamentu I MSW, przekazano wszystkim znaczącym politykom PRL i kierownictwu struktur bezpieczeństwa. Wynika z niej, że prezydent Carter interweniował w Moskwie na prośbę Jana Pawła II²⁰.

Jak bardzo zdeterminowany był papież w sprawach polskich, świadczy jego zachowanie w grudniu 1980 r., kiedy władze sowieckie rozpoczęły przygotowania do ewentualnej interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Polsce, realizowane pod pretekstem ćwiczeń „Sojuz 80”. O ruchach wojsk przy wschodniej granicy PRL Jan Paweł II wiedział bezpośrednio od Amerykanów²¹. Po latach kard. Dziwisz wspominał, że w 1980 r. kontakty z władzami USA – zarówno dyplomatyczne, jak i nieformalne – były bardzo intensywne, zwłaszcza że doradcą ds. bezpieczeństwa Cartera był Zbigniew Brzeziński, który od razu pojął znaczenie wydarzeń na Wybrzeżu²².

Mając świadomość niebezpieczeństwa grożącego Polsce, papież zdecydował się na napisanie listu do Breżniewa, wówczas przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRS. Apelowal o respektowanie zasad wyłożonych w Akcie Końcowym KBWE i pokojowe rozwiązanie sytuacji²³. List, wsparty mocnym stanowiskiem prezydenta Cartera, skłonił Kreml do odstąpienia od przeprowadzenia w Polsce „manewrów”.

„Zryw dla podniesienia moralności”

Swoje przemyślenia na temat roli NSZZ „Solidarność” (nie tylko w polskiej polityce) najpełniej Jan Paweł II

zawarł w czasie audiencji dla działaczy tego związku w Watykanie w 15 stycznia 1981 r. Wyraził wówczas radość z okoliczności, że został zatwierdzony status Solidarności i w ten sposób stała się ona organizacją ogólnopolską. Podkreślił, że powstanie związku jest wydarzeniem doniosłym, wskazującym na gotowość ponoszenia przez ludzi pracy odpowiedzialności za losy własnych przedsiębiorstw oraz całej Ojczyzny, a także „zrywem do podniesienia moralności społeczeństwa”²⁴. To przemówienie zostało później określone jako „mały traktat moralnych zasad ruchu związkowego”.

Dyplomaci PRL z satysfakcją odnotowali, że wizyta Lecha Wałęsy w Rzymie miała spokojny przebieg, gdyż była skutecznie kontrolowana przez Watykan, który zadbał, aby nie towarzyszyły jej żadne antysowieckie demonstracje związkowców²⁵. Jan Paweł II wspierał także Solidarność w czasie konfliktu bydgoskiego w marcu 1981 r., kiedy ta, walcząc m.in. o rejestrację związkowej reprezentacji rolników indywidualnych, przygotowywała się do strajku generalnego. W liście do prymasa Wyszyńskiego papież napisał m.in., że modli się, aby doszło do porozumienia między przedstawicielami władzy państwowej i świata pracy „dla umocnienia wewnętrznego pokoju w duchu odnowy, której zasady zostały obopólnie ustalone w ciągu ubiegłej jesieni”²⁶.

Inspiracja w obie strony

Sierpniowy bunt 1980 r. w Polsce w warstwie ideowej odnosił się wprost do Jana Pawła II. Jego portrety pojawiły się wówczas niczym palladium na bramie Stoczni Gdańskiej, na autobusach we Wrocławiu oraz w innych strajkujących zakładach pracy. Nauczanie papieskie determinowało późniejsze działania NSZZ „Solidarność” – podstawą ideową nowego ruchu związkowego nie był marksizm czy liberalizm, lecz solidaryzm społeczny odwołujący się do katolickiej nauki społecznej.

Jednocześnie wyraźnie daje się dostrzec także zafascynowanie Jana Pawła II Solidarnością, siłą i spontanicznością tego ruchu oraz jego programem. W kręgu polskich doświadczeń zrodziły się papieskie przemyślenia na temat sensu ludzkiej pracy zapisane w encyklice *Laborem exercens*²⁷. Jej promulgowaniu towarzyszyły dramatyczne okoliczności. Pierwotnie miała zostać ogłoszona 15 maja 1981 r. – dokładnie w dziewięćdziesiątą rocznicę publikacji encykliki *Rerum novarum* Leona XIII, będącej ważnym punktem odniesienia dla katolickiej nauki społecznej.

Zamach na pl. św. Piotra 13 maja 1981 r. zmusił papieża do zmiany tego terminu. Wybrał symboliczną datę 14 września 1981 r. – uroczystość Podwyższenia Krzyża. W tym obszernym traktacie filozoficzno-moralnym papież głosił, że podmiotem pracy jest zawsze człowiek i to praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy, co było oczywistą polemiką z filozofią marksistowską oraz reminiscencją stawianych po Sierpniu '80 pytań o sens polskiej pracy²⁸.

Jeszcze większą aktualność miało przemówienie Jana Pawła II wygłoszone 15 czerwca 1982 r. w siedzibie

Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie. Wielokrotnie w nim używane słowo „solidarność” wskazywało, jak to określił papież, na „drogę solidarności świata pracy” opartej na koncepcji pracy ludzkiej, „która w godności osoby ludzkiej, zgodnie z mandatem otrzymanym od Stwórcy, dopatruje się pierwszego i ostatecznego kryterium wartości”²⁹.

Znalazły się w nim także słowa:

„Prawo do swobodnego zrzeszania się jest podstawowym prawem tych wszystkich, którzy są związani ze światem pracy i stanowią wspólnotę pracy”³⁰.

Papież pozostawał solidarny z wielkim ruchem odnowy moralnej w Polsce, zarówno kiedy się on rodził, rozwijał, jak i później, kiedy władze komunistyczne próbowały go zniszczyć, wprowadzając stan wojenny. Chronił go od pierwszych dni i osłaniał, a zarazem z jego energii czerpał inspirację do swych przemyśleń na temat możliwości stworzenia bardziej sprawiedliwego świata.

Tekst pochodzi z numeru 7-8/2021 „Biuletynu IPN”

¹ Wykorzystuję w tekście fragmenty swego wystąpienia na międzynarodowej konferencji naukowej „Świat wobec Solidarności 1980-1989”, zorganizowanej w 2010 r. we Wrocławiu przez Instytutu Pamięci Narodowej i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego. Materiały z konferencji zostały opublikowane w książce *Świat wobec Solidarności 1980-1989*, red. P. Jaworski, Ł. Kamiński, Warszawa 2013. Mój tekst ukazał się pt. *Jan Paweł II oraz dyplomacja Stolicy Apostolskiej wobec „Solidarności” w latach 1980-1989*, s. 453-478.

² Informacja o trzeciej wizycie Jana Pawła II w PRL, Wilno, 23 VII 1987 r., [w:] *Pontyfikat*

wielu zagrożeń. Jan Paweł II w świetle dokumentów sprawy „Kapella” 1979-1990, oprac. I. Mikłaszewicz, A. Grajewski, Warszawa 2021, s. 99-105.

³ Kard. S. Dziwisz, *Świadectwo w rozmowie z Gian Franco Svidercoschim*, Warszawa 2007, s. 113.

⁴ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 507.

⁵ Relacja pochodzi z szyfrogramu szefa rezydentury wywiadu PRL w Rzymie Jerzego Porowskiego „Bralskiego” z 27 VIII 1980 r. Informacje uzyskał oficer Departamentu I MSW „Białys” w rozmowie z ks. K. Hoffmanem, podsekretarzem Papieskiej Komisji ds. Środków Społecznego Przekazu.

⁶ *Przemówienie Jana Pawła II. Audyencja 20 sierpnia 1980 r.*, „L'Osservatore Romano” 1980, nr 7, s. 24.

⁷ C. Bernstein, M. Politi, *Jego Świątobliwość Jan Paweł II i nieznaną historią naszych czasów*, Warszawa 1997, s. 200.

⁸ R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019, s. 403.

⁹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 355.

¹⁰ E. Czaczkowska, *Kardynał Wyszyński*, Warszawa 2009, s. 583.

¹¹ *List Ojca Świętego do Prymasa Polski z 20 sierpnia 1980 r.*, „L'Osservatore Romano” 1980, nr 7, s. 24.

¹² O kolportażu tekstu papieskiego listu wśród strajkujących wspomina „Informacja sytuacyjna nr 17”, przygotowywana przez MSW PRL. „W Gdańsku na terenie Stoczni im. Lenina i niektórych innych strajkujących zakładów Trójmiasta kolportowany jest tekst »Orędzia ojca świętego Jana Pawła II do prymasa Polski kard. Wyszyńskiego«, wydrukowany w drukarni Stoczni Gdańskiej” – napisano w informacji za okres 25-26.08., sporządzonej 27 sierpnia 1980 r. Dokument podpisał gen. Jan Słowikowski, dyrektor Departamentu I MSW. Zob. AIPN, 003171/5, t. 1, k. 69-69.

¹³ Komunikat Rady Głównej Episkopatu Polski o prawach narodu polskiego, Jasna Góra, 26 VIII 1980 r., [w:], P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989, t. 3: Lata 1975-89*, Poznań - Pelplin 1996, s. 164-165.

¹⁴ Archiwum MSZ w Warszawie (dalej: AMSZ), D.IV Wat. 0-22-1-80, Szyfrogram nr 2737 z 3 IX 1980 r.

¹⁵ AIPN, 0449/31 t. 110, k. 94-98, Sprawozdanie bp. Majdańskiego na temat sytuacji w Polsce. Dokument został opublikowany w serwisie Twarze Solidarności, <https://twarzesolidarnosci.gosc.pl/temat/2020/08/04/Notatka-biskupa-Majdanskiego/1> [dostęp: 2 VI 2021 r.].

¹⁶ G. Weigel, *Kres i początek. Papież Jan Paweł II – zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*, Kraków 2012, s. 131.

¹⁷ Protokoły posiedzeń komisji Susłowa zostały przekazane Polsce przez prezydenta Rosji Borysa Jelcyna i wydane w 1993 r. Ich lektura nie budzi wątpliwości, że strajki w PRL były oceniane przez Kreml jako kontrrewolucja.

¹⁸ „L'Osservatore Romano” 1980, nr 8, s. 27.

¹⁹ J. Moskwa, *Jan Paweł II*, Warszawa 2005, s. 67.

²⁰ AIPN, 0449/53 t. 18, k. 31-35, Notatka gen. Jana Słowikowskiego z 11 XII 1980 r. dotycząca problematyki watykańskiej. Dokument został opublikowany w serwisie Twarze Solidarności, <https://twarzesolidarnosci.gosc.pl/temat/2020/08/04/Informacja-wywiadu-PRL-o-stanowisku-Jana-Pawla-II-wobec-Solidarnosci> [dostęp: 2 VI 2021 r.].

²¹ G. Weigel, *Kres i początek...*, s. 133.

²² Kard. S. Dziwisz, *Świadectwo...*, s. 113-115.

²³ Treść listu opublikował G. Weigel w książce *Świadek nadziei...*, s. 515.

²⁴ Jan Paweł II, *Nie przeciwko komukolwiek, lecz ku wspólnemu dobru*, „L'Osservatore Romano” 1981, nr 1, s. 1 i 22.

²⁵ AMSZ, D.IV Wat. 0-22-1-81, Szyfrogram nr 584/II/215.

²⁶ *Porozumienie, dialog, wytrwałość. List do prymasa Wyszyńskiego w związku ze strajkiem ostrzegawczym*, „L'Osservatore Romano” 1981 nr 2, s. 5.

²⁷ *Laborem exercens*, [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2003, s. 142-213.

²⁸ M. Zięba OP, *Jestem z Wami. Kompendium twórczości i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Kraków 2019, s. 84.

²⁹ *Przemówienie w siedzibie Międzynarodowej Organizacji Pracy, Genewa, 15 VI 1982 r.*, [w:] *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997, s. 235-251.

³⁰ *Ibidem*, s. 249.

COFNIJ SIĘ